Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

NR. 10 (54). WARSZAWA, 5 KWIETNIA 1933. ROK III.

NOTARJAT HIPOTEKA

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM USTROJOWYM I ZAWODOWYM NOTARJATU I HIPOTEKI

WYDAWANE PRZEZ ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW NOTARJATU I HIPOTEKI

WYCHODZI 5-go, 15-go i 25-go DNIA KAŻDEGO MIESIĄCA

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Miodowa 10, Związek Pracowników Notarjatu i Hipoteki, tel. 207-61.

Administracja czynna: codziennie w godz. 12—3 ppoł.

Kierownik pisma przyjmuje po uprzedniem porozumieniu telefonicznem.

Konto P. K. O.: 15.055 (Związek Pracowników Notarjatu i Hipoteki, Zarząd Główny).

Prenumerata: rocznie—30 zł., kwartalnie—8 zł., miesięcznie — 3 zł., zagranicą: rocz. — 45 zł., kwart. — 12 zł. miesięcz. — 5 zł.

Ogłoszenia: 1 str. — 150 zł., 1/4 str. — 40 zł., 1/16 str.—12 zł. W tekście o 50% drożej. Ogłoszenia drobne — 25 groszy od wyrazu. Zaofiarowanie pracy —10 groszy od wyrazu. Zapotrzebowanie pracy — 5 groszy od wyrazu.

Cena numeru: 1 złoty.

TREŚĆ NUMERU:

ZJAZD DELEGATÓW
Pracowników Notarjatu i Hipoteki.

W dniach 25 i 26 marca r. b. odbył się w Warszawie Zjazd Delegatów Związku P. N. i H. oraz środowisk dotychczas niezorganizowanych, z którego czytelnicy znajdą dalej szczegółowe sprawozdanie.

Pomimo obszernego porządku dziennego Zjazd, dzięki starannemu przygotowaniu, sprężystemu kierownictwu i ofiarnemu wysiłkowi uczestników, zdołał w ciągu dwuch dni dokonać wielkiej pracy.

Szczegółowe przedyskutowanie projektu nowego statutu Związku P. N. i H., omówienie całego szeregu spraw organizacyjnych, niekiedy bardzo trudnych, wreszcie ustosunkowanie się do projektu ustawy notarjalnej — oto program, który wypełnił aż nadto pracowite dwa dni obrad zjazdowych.

Zapewne, gdyby starczyło czasu Zjazd Delegatów byłby niezawodnie zajął się i innemi palącemi zagadnieniami doby, ale i to, co Zjazd zdziałać w tak krótkim czasie zdołał, stanowi niewątpliwie bardzo poważny dla życia organizacyjnego pracowników notarjatu dorobek.

Powołanie Zarządu Głównego, który obejmie kierownictwo całości tego życia, stać się powinno punktem wyjścia do zapoczątkowania szeregu prac, które zmierzać będą nie tylko do wzmocnienia ilościowego, ale i do podniesienia jakościowego życia organizacyjnego.

Stwierdzając, że bilans Zjazdu Delegatów zamyka się tak dodatnio, nie możemy pominąć podkreślenia formy, w jakiej Zjazd obradował, bo forma jest w podobnych wypadkach jednym z głównych wykładników wartości pracy zespołowej. Otóż stwierdzić należy, że Zjazd obesłany był bardzo dobrze i wskutek tego poziom jego obrad był wysoki. Dyskusja, czasem może i gorąca, ani na chwilę jednak nie została zakłócona w tonie, który nieprzerwanie utrzymywał się w granicach ścisłej rzeczowości.

W tych warunkach, którym sprzyjała serdeczna atmosfera, jaka na Zjeździe panowała, wyniki musiały być pomyślne. I tak się też stało.

Uczestnicy Zjazdu.

Warszawa.

Brzeziński Stanisław, Falkowski Aleksander, Głowacki Bolesław, Kulesza Adam, Pieczyński Józef, Piotrowski Alojzy, Preiss Emil, Sikorski Andrzej, Stokowski Edward, Szabłowski Edmund, Werkowski Karol, Włoskowicz Henryk.

Łódź.

Kulczyński Mikołaj, Stańczykowski Piotr, Woźniakowski Zygmunt, Wysocki Władysław.

Lublin.

Gątkowski Jan, Kołaczyński Brunon Nawrot Wacław, Orłowski Jerzy.

Sosnowiec.

Hertes Roman, Hertes Wacław, Nowakowski Eugenjusz, Żernicki Henryk.

Siedlce.

Mikiel Ludwik, Szczygielski Juljan, Zawistowski Fortunat.

Kielce.

Sowiński Franciszek, Stefański Adam, Strzębała Józef.

Radom.

Kozłowski Marjan, Kraszkowski Wacław, Łazowski Zbigniew, Starosz Kazimierz, Zdonkiewicz Roman.

Łomża.

Kulczyński Kazimierz.

Częstochowa.

Plebanek Adam.

Porządek dzienny.

1) Zagajenie.
1) Powitanie Zjazdu.
3) Sprawozdanie Komisji mandatowej.
4) Referat kol. K. Werkowskiego p.t. „W przededniu nowej ustawy notarjalnej".
5) Sprawozdanie Komisji Wnioskowej w związku z projektem nowego statutu.
6) Sprawozdanie Komisji Statutowej i uchwalenie nowego statutu.
7) Wybory Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.
8) Sprawozdanie Komisji Wnioskowej w sprawie projektu nowej ustawy notarjalnej i zajęcie stanowiska w tej sprawie.
9) Wnioski.
10) Zamknięcie Zjazdu.

Tok obrad.

Dnia 25 marca r. b. Zjazd przystąpił do pracy, wybierając prezydjum i wyłaniając trzy komisje, które niezwłocznie zabrały się do roboty.

Prezydjum Zjazdu: Zygmunt Woźniakowski (Łódź) — przewodniczący, Henryk Włoskowicz (Warszawa) — zastępca przewodniczącego; Juljan Szczygielski (Siedlce), Wacław Nawrot (Lublin), Roman Hertes (Sosnowiec) — asesorowie; Romuald Taff (Warszawa) — sekretarz, Bolesław Głowacki (Warszawa) — zastępca.

Komisje: mandatowa (przew. Emil Preiss, Warszawa); statutowa (przew. Karol Werkowski, Warszawa); wnioskowa (przew. Edmund Szabłowski, Warszawa).

Dnia 26 marca r. b. nastąpiło uroczyste otwarcie Zjazdu, poprzedzone nabożeństwem w Kościele O.O. Kapucynów.

Po zagajeniu przez przewodniczącego kol. Z. Woźniakowskiego nastąpiło powitanie Zjazdu przez przewodniczącego komitetu organizacyjnego Zjazdu i zarazem wice-prezesa Zarządu Głównego kol. J. Pieczyńskiego, który w gorących słowach powitał przybyłych delegatów, podnosząc znaczenie organizacyjne tegorocznego Zjazdu i wzywając do wytrwałej pracy dla dobra Związku i ogółu pracowników Notarjatu i Hipoteki.

Po tej części wstępnej i po odczytaniu depesz, przystąpiono do obrad według podanego powyżej porządku dziennego.

Zjazd wystosował następujące depesze:

Do Pana Prezydenta Rzpltej Polskiej.

Zjazd Delegatów Pracowników Notarjatu i Hipoteki, obradujący w Warszawie, składa Ci Dostojny Panie Prezydencie wyrazy czci i hołdu, przyrzekając imieniem ogółu pracowników Notarjatu i Hipoteki wytężyć wszystkie siły w pracy nad rozwojem Państwa i utrwaleniem jego potęgi.

Do Pana Ministra Sprawiedliwości.

Zjazd Delegatów Pracowników Notarjatu i Hipoteki, obradujący w Warszawie, przesyła Panu Ministrowi wyrazy uznania i wdzięczności za pracę w dziedzinie unifikacji prawa oraz życzenia dalszej owocnej pracy na tem polu.

Zjazd otrzymał i z podziękowaniem przyjął do wiadomości następującą depeszę:

Zasyłamy szczere życzenia pomyślnych obrad i ich owocnych wyników. — Zw. Prac. Adw. i Not. Ziem. Zachodnich, Poznań.

Weryfikacja mandatów.

W imieniu komisji mandatowej kol. E. Preiss złożył sprawozdanie, z którego wynikało, że komisja wszystkie mandaty 37 przybyłych delegatów zweryfikowała i jednomyślnie uznała ich ważność, co Zjazd przyjął do zatwierdzającej wiadomości.

Na ogólną liczbę 37 mandatów przypadało na poszczególne środowiska:

Warszawa — 12, Łódź — 4, Lublin — 4, Sosnowiec — 4, Siedlce — 3, Kielce — 3, Radom — 5, Łomża — 1, Częstochowa — 1. Listę delegatów podaliśmy wyżej.

Ustawa notarjalna.

Referat ogólny p. t. „W przededniu nowej ustawy notarjalnej" wygłosił kol. Karol Werkowski. Wyciągi z tego referatu, przyjętego przez zgromadzonych delegatów z dużym aplauzem, podajemy osobno.

Sprawozdanie z komisji mandatowej w sprawie projektu ustawy notarjalnej przedstawił kol. E. Szabłowski. Po ożywionej dyskusji Zjazd powziął następujące dalej w osobnem ujęciu uchwały.

Ponadto Zjazd wysunął do rozważenia kwestję, czy nie właściwszą byłaby nazwa „podnotarjusza" zamiast substytuta. Nazwa „substytuta" dla większości ludności naszego Państwa jest niezrozumiała i przekręcana, pozatem jest to wyraz obcy, mniej przyswojony jak notarjusz. Wreszcie skoro możemy mieć podprokuratorów, podsekretarzy, mieliśmy podsędków, podpisarzy, dlaczegóż byśmy nie mogli mieć podnotarjuszów? Nazwa odpowiedniejsza i mało nadająca się do przekręcania.

Uchwały Zjazdu w sprawie projektu ustawy notarjalnej ujęte zostały w memorjały, które Zarząd Związku w dniu 30 marca r. b. złożył do Komisji Kodyfikacyjnej z prośbą o równoczesne wzięcie pod rozwagę uwag kol. K. Werkowskiego o czynnościach notarjalnych (Nr. 8—9 „Nota-Teki").

Nowy statut.

Sprawozdanie Komisji Statutowej w sprawie projektu nowego statutu Związku P. N. i H. przedstawił kol. K. Werkowski.

Po dyskusji ogólnej i zważywszy, że w Komisji statutowej były reprezentowane wszystkie środowiska i że Komisja projekt nowego statutu szczegółowo zanalizowała w ciągu przeszło 12 godzinnych obrad, Zjazd przyjął en bloc nowy statut ze zmianami i poprawkami, wprowadzonemi przez komisję, polecając specjalnie wybranej podkomisji ostateczne ujęcie redakcyjne.

Ponieważ pokomisja w skład której wchodzi także jeden delegat z prowincji, ze względów technicznych dotychczas prac swych nie zakończyła, przeto nowy statut Związku P. N. i H. podamy możliwie w następnym numerze.

W związku z nowym statutem Zjazd ustalił składki członkowskie w wysokości 1, 2, 3, 5 i 10 złotych przy dobrowolnej deklaracji.

Kasa Pogrzebowa.

W związku z reorganizacją Związku P. N. i H. ożywioną dyskusję wywołał projekt likwidacji dotychczasowej Kasy Pogrzebowej na rzecz ubezpieczenia grupowego w P.K.O.

W sprawie tej wpłynęło kilka różnych wniosków, nad któremi przeprowadzono wyczerpującą dyskusję. W ostatecznym wyniku wniosek komisji wnioskowej o likwidację Kasy pogrzebowej nie został przyjęty. Postanowiono natomiast wprowadzić do nowego statutu Fundusz Pogrzebowy, przyczem wysokość składek pośmiertnych ustalono proporcjonalnie do składek członkowskich, t. j. że w wypadku śmierci członka wszyscy płacą na Fundusz Pogrzebowy kwotę, odpowiadającą zadeklarowanej składce członkowskiej.

Niezależnie od tego postanowiono przyjąć zasadę ubezpieczenia grupowego w P.K.O., przyczem wykonanie tej uchwały uzależnione jest od przynajmniej stu dobrowolnych zgłoszeń ,gdyż od tej ilości polis rozpoczyna się dopiero ubezpieczenie grupowe w P.K.O.

Wybory władz.

Wybory do Zarządu Głównego dały wyniki następujące (w nawiasach liczba uzyskanych głosów):

Warszawa: Józef Pieczyński (24), Karol Werkowski (23), Alojzy Piotrowski (21), Henryk Włoskowicz (20), Aleksander Falkowski (19).

Prowincja: Zygmunt Woźniakowski (25) — Łódź, Szczygielski Juljan (13) — Siedlce, Nawrot Wacław (10) — Lublin, Żernicki Henryk (9) — Sosnowiec.

Zastępcy członków Zarządu Głównego (wszyscy z Warszawy):

Kulesza Adam (8), Łukomski Stanisław (5), Taff Romuald (5).

Wyniki wyborów do Komisji Rewizyjnej:

Wojciechowski Tadeusz (22) — Warszawa, Sikorski Andrzej (22) — Warszawa, Wysocki Władysław (12) — Łódź.

Zastępca: Kozłowski Marjan (4) — Radom.

Zarząd Główny rozpocznie czynności niezwłocznie po zalegalizowaniu nowego statutu przez powołane władze.

Wnioski i uchwały.

W sprawie prawodawstwa pracy:

Zjazd powziął następującą uchwałę, przedstawioną przez komisję wnioskową:

Zjazd Delegatów wypowiada się:

I. a) przeciwko projektowi zmiany obowiązującego obecnie rozporządzenia Prezydenta o umowie o najem pracy w kierunku wprowadzenia cenzusu naukowego dla pracowników umysłowych oraz zastosowania sześcio-miesięcznego przedawnienia dla wszelkich niestałych wynagrodzeń za pracę,

b) przeciwko projektowi Komisji Kodyfikacyjnej, zmierzającemu do skrócenia w przyszłym kodeksie cywilnym obowiązującego obecnie okresu wypowiedzenia umowy o najem pracy umysłowej z trzech miesięcy do 14 dni,

c) przeciwko systematycznemu i ciągłemu zmniejszaniu świadczeń chorobowych i ograniczeń zasiłków na wypadek braku pracy.

II. Uważa za konieczne powołanie autonomicznych Zarządów Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

W sprawach organizacyjnych:

Zjazd uchwalił następujący wniosek, przedstawiony przez Oddziały w Siedlcach i Sosnowcu:

Wzywa się Zarząd Główny Związku, ażeby w celu prowadzenia skuteczniejszej obrony posiadanych praw nawiązał bezpośredni kontakt z Unją Związków Pracowników Umysłowych.

W tej samej sprawie Zjazd uchwalił na wniosek Oddziału w Sosnowcu rezolucję następującą:

Ze względu na to, że wbrew przewidzianej w ustawie konstytucyjnej opiece nad pracą z każdym rokiem sytuacja materjalna i prawna ludzi pracy, a w szczególności pracowników umysłowych w Polsce, ulega pogorszeniu, Zjazd Delegatów Oddziałów Związku Pracowników Notarjatu i Hipoteki, uważając, że jednym z warunków poprawy szerokich rzesz ludzi pracy, jest zorganizowanie się w jedną całość wszystkich kategorji pracowników, uchwala przystąpienie naszego Związku do Ogólnopolskiej Unji Pracowników Umysłowych:

W sprawie warunków pracy:

Zjazd na wniosek kol. L. Mikla, delegata z Siedlec, uchwalił rezolucję w sprawie przeprowadzenia ankiety na temat warunków pracy w następującem brzmieniu:

Zjazd Delegatów Związku Pracowników Notarjatu i Hipoteki wzywa Zarząd Główny do przeprowadzenia wśród ogółu członków ankiety na temat warunków pracy pracowników Notarjatu i Hipoteki i zużytkowania tą drogą zdobytego materjału do obrony praw społecznch oraz interesów ekonomicznch i zawodowych ogółu pracowników.

Uzasadnienie: W celu należytego zobrazowania istotnego stanu materjalnego pracowników Notarjatu i Hipoteki i odźwierciadlenia stosunków służbowych, panujących w poszczególnych miejscowościach Zarządy oddziałów powinny przeprowadzić ankietę, która winna zawierać jak najdokładniejsze dane zarówno tak co do osób pracowników (stan rodzinny, cenzus wykształceniowy, ilość lat pracy i t. p.), jak i co do warunków pracy (spełnianie czynności, długość dnia pracy, wysokość uposażenia, korzystanie z urlopów i t. p.). Zarządy oddziałów zebrane drogą ankiety dane przekazałyby Zarządowi Głównemu, któremuby w ten sposób umożliwiono należyte zorjentowanie w bezwątpienia bardzo ciekawym materjale.

W sprawie angażowania pracowników Zjazd powziął uchwałę następującą:

Główny Zarząd poczyni starania wobec władz centralnych Stowarzyszenia Notarjuszów celem uzyskania zarządzenia, aby przy angażowaniu pracowników Notarjatu i Hipoteki w miarę najdalej idących możliwości zwracano się z zapotrzebowaniem do Zrzeszeń Pracowników Notarjatu. Zobowiązać pomocników Notarjuszy do współdziałania w tym kierunku.

Oświadczenie Zarządu Z. P. N. i H.

Odbyte w dniach 25 i 26 b. m. Zgromadzenie Delegatów Z.P.N. i H. z uwagi na doniosłość celów i założeń, miało dla Związku bardzo doniosłe znaczenie.

Obserwując bezstronnie, Zarząd z przyjemnością stwierdza, że wszyscy bez wyjątku delegaci, biorący udział w zgromadzeniu, przejęci ważnością i powagą chwili, dołożyli wszelkich starań i sił, w kierunku podniesienia autorytetu Związku. Przyznać trzeba, że tak poziom jak i zainteresowanie się obradami Zgromadzenia ze strony delegatów, stały całkowicie na wysokości zadania. Nie bacząc na intensywną pracę w komisjach, która nawiasem mówiąc trwała w pierwszym dniu Zgromadzenia, z koniecznemi przerwamii, do godziny 12 w nocy, drugi dzień Zgromadzenia obesłany był przez wszystkich bez wyjątku delegatów.

Zarząd przeto wyraża gorące podziękowanie delegatom za ich pracę i zainteresowanie się założeniami obrad. Zarząd na posiedzeniu, odbytem w dn. 30.III. 1933 r., wyraził gorące podziękowanie tym wszystkim delegatom oddziału Warszawskiego, którzy przyjęli na siebie reprezentację oddziału Warszawskiego na odbytym w dn. 25 i 26 Zgromadzeniu delegatów za ich intensywną pracę tak w komisjach, jak i na plenum obrad.

Jednocześnie Zarząd wyraża gorące podziękowanie Komitetowi Organizacyjnemu Zjazdu, który podjął pracę nad zorganizowaniem Zjazdu w warunkach b. ciężkich, a która to praca wydała tak doniosłe owoce.

Uchwały Zjazdu Delegatów P. N. i H.
w sprawie ustawy notarjalnej.

Zjazd Delegatów Związku P. N. i H. wypowiada się za tem, aby w nowej ustawie notarjalnej zamieszczone były postanowienia, któreby:

1) Nadawały prawo dożywotniego zastępowania notarjusza tym osobom, które przed wejściem w życie nowej ustawy notarjalnej pełniły zastępczo obowiązki notarjuszów bez potrzeby zdawania jakichkolwiek egzaminów;

2) Uprawniały do wpisania na listę substytutów osoby, wymienione w punkcie 1-ym, o ile osoby te przed wejściem w życie ustawy notarjalnej złożyły egzamin na notarjusza i pracowały w notarjacie conajmniej przez 10 lat;

3) Uprawniały do wpisania na listę substytutów osoby, które odpowiadają wymaganiom art. 10 p. a, b, d, e i f projektu ustawy notarjalnej, o ile osoby te w ciągu dwuch lat przed wejściem w życie ustawy notarjalnej pracowały w kancelarjach notarjalnych;

4) Umożliwiały zastępowanie notarjuszów przez te osoby, które w ciągu ostatnich pięciu lat przed wejściem w życie ustawy notarjalnej pracowały w kancelarjach notarjalnych w charakterze t. zw. referentów aktowych, o ile osoby te w ciągu trzech lat od daty wejścia w życie ustawy notarjalnej złożą egzamin notarjalny, przyczem prawo do możności zastępowania notarjusza osoby te nabędą dopiero od daty złożenia takiego egzaminu.

Uzasadnienie.

Ustawa notarjalna z r. 1866 obowiązująca na obszarze b. zaboru rosyjskiego, wprawdzie ustawowo nie uznaje stanowiska pomocnika notarjusza, tem nie mniej jednak w zupełnej zgodzie z art. 30 tej ustawy współpracownik notarjusza, czyli t. zw. pierwszy pomocnik, może urzędownie w czasie urolopu lub choroby swego szefa pełnić zastępczo jego obowiązki.

Dotychczasowi pierwsi pomocnicy i zarazem predestynowani zastępcy notarjuszów są to wieloletni pracownicy notarjalni, którzy, poza tem, że są dobrymi praktykami, posiadają spory zasób wiadomości z dziedziny ogólnej, a co ważniejsza, wszystkie wiadomości z dziedziny prawa, niezbędne do sprawowania urzędu notarjusza. Dzięki nim właśnie utrzymuje się ciągłość notarjatu polskiego. Zazwyczaj bowiem, są oni dłużej pomocnikami — zastępcami notarjuszów, aniżeli szefowie ich notarjuszami. Zaczynali swoją pracę w biurze notarjalnem przeważnie w młodym wieku, podczas gdy notarjuszami zostawali ludzie, jeżeli nie w wieku podeszłym, to w każdym razie na schyłku wieku dojrzałego.

W ramach ustawy z r. 1866 pomocnik notarjusza po zdaniu przepisowego egzaminu w zasadzie mógłby być mianowany notarjuszem. Jakoż w samej rzeczy w dobie odrodzenia sądownictwa polskiego wielu z pośród pomocników notarjuszów zostało mianowanych przez nasze władze notarjuszami. Nikt nie zaprzeczy, że pełnią oni obowiązki swoje bez zarzutu i bez ujmy dla notarjatu.

Jesteśmy obecnie w obliczu zamierzonej nowej, jednolitej ustawy notarjalnej. Projekt tej ustawy nie tylko, że przecina raz nazawsze możność otrzymania stanowiska notarjusza przez pomocnika — zastępcę notarjusza, nie mającego za sobą stopnia doktora lub magistra praw, lecz, niestety, stawia nawet pod znakiem zapytania prawa dotychczasowe pomocnika do zastępowania notarjusza. Skoro w tych okolicznościach zostaje nam zamknięta droga do osiągnięcia urzędu notarjusza, to niech przynajmniej wolno nam będzie, jak dotąd, zastępować nadal notarjuszów.

Godzi się to przedewszystkiem z poczuciem sprawiedliwości, z powszechną zasadą praw dobrze i rzetelnie nabytych. Jest to nawet w interesie samego notarjatu i jego ciągłości. Wszak zanim zdoła się jako tako wyrobić dostateczny zespół zastępców (substytutów), czyniących zadość wymaganiom art. 25 projektu ustawy notarjalnej, upłynie conajmniej pięć lat, wytworzy się więc luka w kadrach pracowników notarjalnych. Lukę tę z konieczności będą musieli wypełnić dotychczasowi pomocnicy-zastępcy notarjuszów. Nie mogą atoli po tym czasie być pokrzywdzeni w słusznie nabytych prawach na stanowisko zastępców notarjuszów. Wyniku, oczywiście, bynajmniej nie przesądzamy, musimy jednak z całym szacunkiem zwrócić uwagę naszych rodzimych władz na to, że przy tem wszystkiem mimowoli może się nam stać niepowetowana krzywda.

Poza tem znajdują się wśród nas pracownicy dyplomowani ,którzy od kilku a nawet od kilkunastu lat pracują w charakterze pierwszych pomocników notarjusza, a więc tacy, którzy ponad wszelką wątpliwość odbyli już aplikację notarjalną, mogą więc stać się odrazu substytutami (podnotarjuszami).

Niezależnie od tego między referentami aktowymi są młodsze siły, rokujące mimo braku dyplomu prawniczego, duże nadzieje na przyszłość. Pożądanem tedy byłoby, by im po zdaniu egzaminu umożliwić osiągnięcie zastępstwa notarjusza.

Zjazd wypowiada się za zmianą art. 102 i 103 projektu ustawy notarjalnej w tym kierunku, aby akta notarjusza i księgi przechowywane były jak dotąd w archiwach hipotecznych.

Uzasadnienie.

Przechowywanie bowiem ksiąg i aktów notarjalnych w jednem miejscu w archiwum notarjalnem przy sądzie okręgowym wpłynie przedewszystkiem na redukcję personalne pracowników hipotek powiatowych. Poza tem utworzenie zamiast kilku lub kilkunastu archiwów powiatowych jednego archiwum przy sądzie okręgowym narazi strony na duże koszty, związane z odległością miasta siedziby sądu okręgowego od miast powiatowych i od osiedla strony interesowanej.

Nie przyczyni się bynajmniej do szybszego załatwiania stron, lecz przeciwnie może raczej wpłynąć na zwiększenie biurokratyzmu i wytworzenie zbędnych formalności.

W sprawie art. 122.

Od Zarządu Oddziału Lubelskiego Związku P. N. i H., z licznemi podpisami członków Oddziału, otrzymaliśmy następujące oświadczenie:

W Nr. 8—9 (52—53) „Nota-Teki" z dnia 25 marca r. b. ukazał się niepodpisany przez autora artykuł p. t. „Zastępstwo Notarjusza". W artykule tym autor wyraża poglądy swe na sprawę, w której jedynie autoratywną dla ogółu pracowników Notarjatu i Hipoteki opinję może dać Zjazd Delegatów. Protestując jaknajmocniej przeciwko sugerowaniu opinji publicznej w przeddzień obrad przedstawicieli Związku w organie, powołanym do obrony praw pracowników Notarjatu i Hipoteki, jakoby prawa tych pracowników dostatecznie zostały zabezpieczone w artykule 122 projektu ustawy notarjalnej, kategorycznie twierdzimy, że wysunięte w dniu 27 marca b. r. przez Zjazd Delegatów w Warszawie postulaty stanowią minimum naszych żądań i że nieuwzględnienie tych postulatów przez czynniki ustawodawcze uważać będziemy za krzywdę wyrządzoną naszym słusznie nabytym prawom.

Zamieszczając powyższe oświadczenie, dające wyraz kategorycznemu stanowisku pracowników Notarjatu w okręgu Lubelskim, pragniemy przedewszystkiem wyjaśnić, że artykuł, o jakim mowa, li tylko z niedopatrzenia łamacza ukazał się bez zasygnowania autora (*W. N.)*.

Co zaś się tyczy treści tego artykułu, to w szkicowym wywodzie nie mógł on oczywiście wyczerpać tematu i ujmował krytycznie pewne momenty art. 122 projektu ustawy Notarjalnej, a bynajmniej nie wychodził z założenia, że art. 122 dostatecznie zabezpiecza prawa pracowników. Sprawa ta w bardziej szczegółowem ujęciu była przedtem na łamach pisma rozważana.

Zresztą, istotnie do zajęcia stanowiska sprecyzowanego powołany był zjazd Delegatów Związku P. N. i H. i tylko jego uchwały, które w niniejszym numerze ogłaszamy, są miarodajne, gdy chodzi o określenie stosunku pracowników Notarjatu do art. 122 projektu ustawy notarjalnej.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie. członków Związku P. N. i H.

Zarząd Związku P. N. i H. komunikuje, co następuje: „Dnia 22 marca r. b. odbyło się w lokalu Związku przy ul. Miodowej 10 Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Związku Pracowników Notarjatu i Hipoteki, zwołane na skutek żądania 42 członków Związku zgodnie z § 49 Statutu.

Na przewodniczącego Zebrania jednogłośnie wybrano kol. Mecenasa Edmunda Szabłowskiego i na sekretarzy kol. kol. Edmunda Dzikowskiego i Adama Morycińskiego. Zebranie po wysłuchaniu referatu kol. Tadeusza Wojciechowskiego w sprawie objętej porządkiem dziennym i po przeprowadzeniu dyskusji powzięło następującą rezolucję:

„Walne Zgromadzenie powołuje Komisję w składzie 5 osób, której poleca wszechstronne zbadanie wszystkich spraw, poruszonych w referacie kol. Tadeusza Wojciechowskiego, z prawem zaproszenia rzeczoznawców do współpracy. Komisja złoży w ciągu miesiąca sprawozdanie ze swych prac Zarządowi i wypowie swą opinję. Zarząd zaś niezwłocznie zwoła Walne Zgromadzenie dla powzięcia decyzji ostatecznej".

Do Komisji wybrano kol. kol. Tadeusza Wojciechowskiego, Edmunda Szabłowskiego, Emila Preissa, Władysława Glantza, Stanisława Artymińskiego i na zastępców kol. Piotra Michałowskiego i kol. Stanisława Chmielewskiego".

Wrażenia delegata
ze Zjazdu 25-26.III.1933.

Jako gorący zwolennik zorganizowania się wszystkich pracowników Notarjatu i Hipoteki w Polsce, już na dłuższy czas przed terminem Zjazdu rozmyślałem dużo nad tem, jak się ten Zjazd uda.

Jadąc z kolegami delegatami z naszego Oddziału, całą drogę rozprawialiśmy o sprawach, postawionych na porządku obrad Zjazdu, i obiecywaliśmy sobie b. dobre rezultaty.

Jednak na nasze rozpalone nadziejami głowy strumieniami zimnej wody wylała się zaraz po przybyciu wiadomość o tem, że poza istniejącemi Oddziałami zgłosiły swe delegacje tylko na niezrzeszone dotąd ośrodki — Łomża i Częstochowa. I więcej nikt. Ani Kalisz, ani Płock, Piotrków, ani też Wilno, Łuck it.d.

Przystąpiliśmy do pracy. W pierwszym dniu główna praca spadła na komisje. Ja dostałem się do komisji statutowej. Kolega Werkowski, przewodniczący tej komisji, męczył nas w tej komisji do 12 w nocy.

Wobec tej „tyranji" kolegi Werkowskiego statut został opracowany dosyć nieźle. Inne sprawy, będące na porządku dziennym, nie zostały opracowane wyczerpująco, bo na przeszkodzie stał brak czasu. Z tego powodu wielu kolegów nie zabierało wcale głosu. Nie mieliśmy też możności dowiedzieć się od b. Głównego Zarządu o wielu rzeczach, które nas interesowały.

Poza statutem i wnioskami, tyczącemi się art. 122 ust. not., dużo czasu zajęło rozpatrywanie sprawy Kasy Pogrzebowej i majątku Związku. Były to sprawy do zadecydowania trudne i zakończyły się kompromisem.

Sprawa majątku Związku rozstrzygnięta została w ten sposób, że każdy Oddział swoim majątkiem wyłącznie rozporządza. To pozbawienie Zarządu Głównego rozporządzania majątkiem Związku z wyjątkiem składek uniemożliwi mu owocną pracę nad rozwojem Związku, a przytem stwarza zależność materjalną od bogatych Oddziałów. Nad tą sprawą winni się członkowie Związku poważnie zastanowić i znaleźć wyjście z tego położenia.

Według mnie wszystkie Oddziały winny zlikwidować swój dotychczasowy majątek i część tego majątku przelać na dobro Związku, jako całości, a dla pozostałej części stworzyć oddzielną osobowość prawną. To dla dobra ogólnego winno być przeprowadzone jaknajprędzej.

Ubolewam bardzo, że w statucie ta wyłączność nie została zachowana jedynie dla Warszawy i Lublina z tem, że stosunek swój do Zarządu Oddziały te musiałyby ustalić w określonem czasie.

Na zakończenie muszę podkreślić, że organizacja Zjazdu była przeprowadzona przez b. Główny Zarząd wspaniale. Aczkolwiek wszyscy obcy sobie, czuliśmy się w Warszawie jak u siebie.

Miło jest też zaznaczyć, że dyskusja, aczkolwiek przeprowadzona nad b. drażliwemi i dręczącemi obecnych problemami, odbywała się b. harmonijnie i stała na najwyższym poziomie.

Reasumując, można stwierdzić, że Zjazd był ogromnym krokiem naprzód. Stworzenie oddzielnego Zarządu Głównego umożliwi oddanie się całkowicie pracy, mającej na celu interesy Związku, jako całości. Najważniejszym zaś celem nowego Zarządu jest zorganizowanie wszystkich pracowników Notarjatu i Hipoteki.

Henryk Żernicki,

Dąbrowa Górnicza, w marcu 1933 r.

KAROL WERKOWSKI.

W przededniu nowej ustawy notarjalnej.

Referat wygłoszony na Zjeździe Delegatów Związku P. N. i H.

Z referatu, wygłoszonego pod powyższym tytułem na Zjeździe Delegatów Związku P. N. i H., publikujemy w porozumieniu z Referentem część wstępną oraz uwagi, dotyczące czynności notarjalnych, pomijając wywody, obejmujące organizację notarjatu i będące w związku z tem przepisy przechodnie (Przyp. Red.)

Na obszarze Rzeczypospolitej ustrój notarjatu i zakres czynności notarjuszów wskutek odrębnych prawodawstw lokalnych w każdej dzielnicy naszego Państwa jest odmienny.

W dzielnicy b. zaboru rosyjskiego obowiązuje ustawa notarjalna rosyjska z r. 1866, w wydaniu z r. 1914, z pewnemi późniejszemi już z naszych czasów zmianami, między innemi ze zmianami z ustawy z dn. 5 lipca 1926 r. W dzielnicy po austryjackiej obowiązuje ustawa notarjalna austryjacka z r. 1871 oraz przepisy, zawarte w ustawie z r. 1876, w rozporządzeniu ministra sprawiedliwości z r. 1854 i ustawie o postępowaniu dyscyplinarnem z r. 1868. W dzielnicy popruskiej ustawy, którąby obejmowała wyłącznie organizację notarjatu i czynności notarjalne, niema. Są natomiast ustawy o sądownictwie niespornem z r. 1898 i 1899, zawierające w sobie między innemi przepisy, dotyczące notarjatu. O czynnościach notarjalnych wspomina także w kilku miejscach kodeks cywilny niemiecki z r. 1896.

Zważywszy ,że w dzielnicy poaustryjackiej niema przymusu urzędowego dla aktów przeniesienia lub obciążenia własności nieruchomości, dla czynności hipotecznych, a zaś w dzielnicy popruskiej akty dobrej woli mogą być zeznawane również i przed sądami grodzkiemi, poza tem jeszcze do dokonania tam wpisu w księdze gruntowej nie jest wymagany tytuł urzędowy, — zakres czynności notarjuszów na obszarze b. zaboru rosyjskiego, zwłaszcza w b. Królestwie Kongresowem jest wobec tego najszerszy.

Samorząd notarjalny ma jedynie notarjat małopolski. Organami tego samorządu są: kolegjum notarjalne, składające się ze wszystkich notarjuszów w okręgu sądu apelacyjnego, i izba notarjalna, wybierana przez zgromadzenie członków kolegjum.

W województwach zachodnich notarjusze mogą być zarazem adwokatami.

Notarjusze w dzielnicy popruskiej urzędują w obrębie sądu apelacyjnego, a zaś notarjusze w pozostałych dzielnicach Polski — w obrębie sądu okręgowego.

Obecnie sprawa unifikacji ustawodawstwa notarjalnego o tyle się posunęła, że się już ukazał w druku, jako wydawnictwo urzędowe Komisji Kodyfikacyjnej, projekt jednolitej ustawy notarjalnej, uchwalony w pierwszem czytaniu przez Podkomisję Notarjalną Komisji Kodyfikacyjnej, w której brali udział: przewodniczący Zygmunt Rymowicz, adwokat i b. Wiceminister, Referent Sędzia Jakub Glass, koreferent Sędzia Wacław Miszewski oraz Józef Skąpski i Witold Prądzyński.

Powyższy projekt składa się z trzech części, mianowicie: z dwóch działów: organizacja notarjatu i czynności notarjalne oraz z przepisów przechodnich. Organizacja notarjatu poniekąd wzorowana jest na dotychczasowej organizacji notarjatu małopolskiego, samo zaś postępowanie notarjalne w ogólności nie wiele odbiega od dotychczasowego postępowania notarjalnego w dzielnicy b. zaboru rosyjskiego. Przepisy prze chodnie mają głównie za zadanie przystosowanie nowej ustawy notarjalnej do odrębnych prawodawstw dzielnicowych, poza tem przepisy przechodnie, co nas, pracowników notarjalnych, mocno obchodzi, w pewnej, atoli jeszcze niezupełnej mierze (art. 122, 132 i 137) uwzględniają prawa nasze, dobrze zresztą nabyte.

*

Przystępując do omawiania ustroju notarjatu, musimy się najpierw zatrzymać nad określeniem urzędu notarjusza.

Właściwie na definicję notarjusza w projekcie ustawy złożyły się cztery artykuły 1, 72, 73 i 96. Tym sposobem na podstawie tych artykułów możemy notarjusza określić, jako urzędnika państwowego, który pełni czynności zlecone mu ustawami, a w szczególności: sporządza akty notarjalne, gdy strony powinny lub chcą nadać tym aktom formę urzędową, uwierzytelnia podpisy i zgodność odpisów, wydaje wypisy, odpisy i wyciągi, spisuje protokuły, protestuje weksle, czeki i inne dokumenty, przyjmuje na przechowanie dokumenty, pieniądze lub papiery wartościowe. Zbliżamy się tedy na stosunkowo niedaleką odległość do definicji notarjusza z przed roku 1876. Według bowiem art. 1 obowiązującej wtedy Organizacji Notarjatu, notarjusz był to urzędnik publiczny, ustanowiony do przyjmowania aktów i kontraktów, którym strony powinny lub chcą nadać cechę autentyczności taką, jaka przywiązana jest do aktów publicznych, oraz do zapewnienia ich daty, utrzymywania ich w swojem zachowaniu, niemniej do wydawania z nich wyciągów

głównych (grosses) i wypisów (expeditions). Widzimy więc, że ta druga definicja jest jednak o wiele pełniejsza i ściślejsza, gdyż przedewszystkiem, uważa notarjusza za urzędnika nie tyle państwowego, ile publicznego i następnie odrazu wprowadza w sedno znaczenia aktu notarjalnego, mianowicie w jego autentyczność. Gdy jeszcze do tego dodać art. 19 wspomnianej org. not., o tem, że wszystkie akty notarjalne miały wiarę w sądach, to już co do znaczenia tych aktów w owe czasy nie było żadnej wątpliwości. Tak wyraźnie podkreślonego znaczenia aktu notarjalnego nie znajdujemy jednak ani w samym projekcie ustawy notarjalnej, ani w obowiązującym obecnie Kodeksie Postępowania Cywilnego.

*

Według projektu ustawy notarjalnej do zakresu czynności notarjusza, prócz sporządzania aktów notarjalnych, wydawania wypisów i odpisów, poświadczenia własnoręczności podpisu, zgodności odpisów, czasu okazania dokumentu, pozostawania osoby przy życiu, przyjmowania dokumentów na przechowanie, należy jeszcze:

a) wydawanie wyciągów z aktów (art. 83), zapożyczone z ustawy not. austr. z roku 1871,

b) poświadczenie stawiennictwa lub niestawiennictwa osób (art. 90),

c) przyjmowanie na przechowanie, prócz dokumentów, również i pieniędzy lub papierów wartościowych (art. 98), przejęte tak samo z ust. not. z r. 1871,

d) spisywanie (art. 73 prawa o sp. akc.) protokułów walnych zgromadzeń spółek akcyjnych oraz innych osób prawnych, tudzież protokułów i innych władz (np. zarządu, rady nadzorczej) osób prawnych (art. 93),

e) doręczenie zawiadomień, jako odrębna czynność notarjalna (art. 91, 92), zamiast dotychczasowych u nas wezwań notarjalnych,

poza tem:

f) wszelkie inne czynności, zlecone notarjuszowi ustawami — (art. 72).

Projekt ustawy, jak widzimy, odróżnia jednak, zresztą zgoła słusznie, protokuły od aktów dobrej woli, ale mimo to pod pewnemi względami stawia je na jednym poziomie z aktami, nie rozstrzyga bowiem w sposób wyraźny i stanowczy sprawy zbędnego wymieniania w protokule uczestników zgromadzenia i również zbędnego stwierdzania ich tożsamości i zdolności prawnej. Tym sposobem mogą się notarjuszowi nastręczyć wątpliwości przy sporządzaniu protokułów walnych zgromadzeń akcjonarjuszów, czy stosować się w tym względzie do przepisów art. 73 prawa o sp. akc., jako prawa specjalnego, czy też kierować się przepisami nowej ustawy notarjalnej, jako prawa, które choć w danym razie ogólne, bądź co bądź jest późniejsze. Przy tej sposobności projekt mógłby odrazu przeciąć kwestje tę i przy sporządzaniu protokułów zgromadzeń innych osób prawnych. Wystarczyłoby tylko, żeby w dziale II projektu, w postanowieniach ogólnych zamieszczony był odpowiedni artykuł, nakazujący stwierdzenie tożsamości osób przy aktach i przy poświadczeniach własnoręczności podpisu lub pozostawania przy życiu, a już nie byłoby co do tego żadnej kwestji przy protokułach. W związku z tem przydałoby się wyraźne zaznaczenie, w rozdziale o protokułach, że załączona do protokułu lista obecności zastępuje w zupełności wymienienie w nim uczestników zgromadzenia.

Co się tyczy czynności notarjalnych, jak stwierdzenie stawiennictwa lub niestawiennictwa wezwanych osób i doręczenie zawiadomień ,to wprawdzie projekt ustawy czynności te znakomicie upraszcza, gdyż co do pierwszych nie wymaga sporządzenia protokułów, poprzestając na wydaniu w tej mierze poświadczeń, a zaś co drugich czynności, mogą być one uskutecznione nie tylko przez notarjusza osobiście, lecz i za pośrednictwem poczty lub jego współpracownika, to jednak z drugiej strony ten sam projekt ustawy, obok poświadczenia o doręczeniu zawiadomienia, nakazuje jeszcze sporządzenie protokułu, zgoła zbędnego. Protokuły takie, gdy chodzi nawet o obecne wezwania, nie znajdują wcale w ustawie notarjalnej uzasadnienia, a wytworzone zostały jedynie niefortunną praktyką. Poza tem tego rodzaju protokuły nie mają nic, a przynajmniej bardzo nie wiele wspólnego z właściwemi protokułami z art. 93 i 96 projektu ustawy.

Następnie w projekcie ustawy w art. 98 przewidziana jest możność przyjmowania przez notarjusza na przechowanie nie tylko dokumentów, lecz i pieniędzy lub papierów wartościowych, ograniczone terminem miesięcznym, ale tylko w związku z dokonaną czynnością. Dlaczegóżby wobec tego notarjusz nie mógł tak samo z dobrym skutkiem przyjmować na przechowanie pieniędzy lub papierów wartościowych również i z zamierzoną czynnością. Wyobraźmy sobie taki przypadek: Wypożycza p. Iks p. Igrekowi pewną sumę na hipotekę nieruchomości z niezatwierdzonym tytułem własności. Na to, żeby uregulować tytuł własności, potrzeba kilku dni lub nawet kilku tygodni, tymczasem — p. Iks musi wyjechać i niewiadomo kiedy wróci. Godzi się więc na pozostawienie do czasu tej sumy u rejenta oraz na wydanie jej, lecz dopiero po uregulowaniu tytułu własności i po podpisaniu aktu obligu. Co wtedy nastąpi? Rejent, oczywiście, pieniędzy nie przyjmie, bo mu na to nie pozwala ustawa. Nie pozostaje zatem stronom nic innego, jak odstąpić od tranzakcji. Traci na tem niepotrzebnie Skarb ,traci gmina, notarjusz i sam dłużnik.

W dalszym ciągu, co do wydawania przez notarjusza, prócz wypisów i odpisów, jeszcze i wyciągów

z aktów, może się zdarzyć, że wyciąg zawierać będzie urywek (paragraf) aktu, dogadzający stronie, żądającej wydania wyciągu, a tymczasem w tym samym akcie, w innem miejscu znajdować się będzie niedogodne dla tej strony uzupełnienie lub nawet wyjątek. Czyż wobec tego taki wyciąg nie jest w stanie wprowadzić w błąd inne osoby, nie zawsze świadome rzeczy? Niech już raczej wolno będzie notarjuszowi wydać stronie na podstawie aktu poświadczenie na stwierdzenie czegoś konkretnego, aniżeli miałby być wydany bardzo niekompletny wyciąg.

Z innych poza tem zmian, jakie projekt wprowadza przy sporządzaniu czynności notarjalnych, zanotować należy:

1) konieczną obecność przy aktach, w których uczestniczy osoba, nie umiejąca lub nie mogąca się podpisać, niewidoma, głucha, niema lub głuchoniema, — nie dwóch lecz jednego świadka (art. 60),

2) dopuszczalną w zasadzie możność sporządzania na maszynie zarówno wypisów, odpisów lub poświadczeń, jak i samych aktów notarjalnych (art. 68),

3) nadanie załącznikom do aktu, o ile zostały odczytane, powagi aktu notarjalnego (art. 75),

4) nieobostrzenie sankcją pozbawienia aktu mocy aktu notarjalnego niepoczynionych w końcu aktu omówień czyli sprostowania (art. 79 w związku z art. 75),

5) przechowywanie oddzielnie i nieoprawianie wraz z innemi aktami nie tylko nieogłoszonego testamentu mistycznego, lecz i nawet testamentu publicznego, oraz uwzględnienie żądania testatora zwrócenia mu testamentu publicznego lub mistycznego wraz z aktem nadpisu (art. 124); nawiasem powiedziawszy, jest to sprzeczne z art. 1035 kod. cyw. przewidującym tylko dwa i to inne sposoby odwołania testamentu,

6) dopuszczalne poświadczenie przez notarjusza na obszarze b. Królestwa Kongresowego podpisu osoby, odpowiadającej warunkom wymaganym od świadka (art. 61), która się podpisała na dokumencie prywatnym, w obecności notarjusza za stronę, nie umiejącą lub niemogącą się podpisać, byleby strona ta nie była osobą głuchą, głuchoniemą lub niewidomą (art. 125). Trzeba przytem zaznaczyć, że w myśl projektu ustawy, jeżeli chodzi o akt notarjalny, w którym uczestniczy osoba, nie umiejąca lub nie mogąca się podpisać, nikt nie potrzebuje się za nią podpisać. Wystarczy, że przy akcie jest obecny świadek (art. 60) oraz stwierdzenie przez notarjusza w akcie, że osoba ta nie umie lub nie może się, np. z powodu bezwładu rąk podpisać.

Wykłady prof. Dbałowskiego.

Nawiązując do komunikatu, ogłoszonego w ostatnim numerze, zaznaczamy, że wykłady członka Komisji Kodyfikacyjnej, Sędziego Sądu Najwyższego prof. Włodzimierza Dbałowskiego na temat: „Polska Procedura Cywilna. Organizacja sądownictwa. Prawo egzekucyjne“, odbędą się we wtorek 11 b. m. od godz. 19 do 20 i w środę 19 b. m. (a nie w piątek jak było podane 14 b. m.) od godz. 18 do 20 w lokalu Związku P. N. i H. przy ul. Miodowej Nr. 10.

Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Do p. p. Prenumeratorów.

W związku z wezwaniem, ogłoszonem w ostatnim numerze pisma, zaznaczamy, że ponieważ w chwili ekspedjowania niniejszego numeru nie posiadamy jeszcze wszystkich dowodów wpłat na P. K. O. z dnia 3 b. m., przeto wstrzymanie wysyłki pisma w razie nieuregulowania przedpłaty bieżącej nastąpi dopiero od numeru następnego z dnia 15 kwietnia r. b.

Terminy spłaty zaległości w trzech ratach (20 kwietnia, 20 maja, 20 czerwca) pozostają bez zmiany i prosimy pp. czytelników, zalegających w opłacie prenumeraty, o ścisłe trzymanie się tych terminów, ewent. o zawiadomienie nas co do proponowanych odchyleń.

Do części nakładu niniejszego numeru dołączamy blankiety nadawcze na P. K. O. z wykazaniem ogólnej kwoty zaległości, płatnej w wymienionych trzech ratach miesięcznych. Reszta tych blankietów dołączona będzie do następnego numeru tak, by przed 20 kwietnia r. b. wpłata pierwszej raty na podstawie wykazu mogła być dokonaną.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

S. p. JAN DYLEWSKI.

W Nałęczowie, dnia 3 kwietnia r. b., oddane zostały matce-ziemi na wieczne przechowanie doczesne szczątki ś. p. Jana Dylewskiego, długoletniego rejenta hipotecznego w Warszawie, zmarłego tragiczną śmiercią w dniu 31 marca r. b.

Ta samotna trumna, której prawie nikt nie towarzyszył, choć tyle zbiegało się do niej serdecznych uczuć, to jak gdyby symbol życia człowieka, który odszedł od nas nazawsze: samotnie odszedł po samotnem życiu!

Kto choć raz widział wyrzeźbioną hojną dłonią natury i opromienioną smętnym czarem dostojną twarz ś p. Jana Dylewskiego, a tembardziej kto znał Go bliżej i wiedział, że twarz ta jest wyrazem nie tylko szlachectwa ducha, ale i niezwykłej szlachetności serca, ten bez sciskającego za gardło bólu nie może sobie uświadomić ,że już Go niema.

Tak ,niema... Odszedł, pokonany przez życie, które nie było dlań łaskawe, odszedł, nie zapominając o nikim i o niczem, odszedł w ciszy, pokorze i dostojeństwie, pozostawiając po sobie żal głęboki i smutek bezmierny...

*

Urodzony w Płocku w roku 1868 ś. p. Jan Dylewski po skończeniu uniwersytetu w Charkowie poświęcił się pracy w sądownictwie rosyjskiem i po kilku latach został sędzią sądu okręgowego w Elizabetpolu na Kaukazie, skąd w roku 1912 wrócił do kraju, objąwszy urząd notarjusza hipotecznego w Warszawie.

Na tem posterunku trwał do ostatnich dni swego życia z kilkuletnią przerwą w okresie wojennym. Rozwój wypadków sprawił, że w roku 1915 ś. p. Jan Dylewski znalazł się ponownie w Charkowie, gdzie w ciągu trzech lat poświęca się całkowicie niesieniu pomocy wychodźcom polskim w Rosji, piastując stanowisko pełnomocnika Centralnego Komitetu Obywatelskiego. W tym charakterze jest niezmordowany w pracy i wysiłku, zyskując sobie gorące uznanie i serdeczne przywiązanie wśród szerokich rzesz wychodźctwa polskiego.

Po powrocie do kraju w roku 1918 obejmuje przerwaną pracę w notarjacie i odtąd już do samej śmierci trwa na powierzonej sobie placówce, świecąc otoczeniu przykładem głębokiego stosunku do zawodu, sumiennością i skrupulatnością w pracy, dobrocią i wyrozumiałością dla ludzi.

Powszechnie szanowany i ceniony, lubiany przez wszystkich, cichy i skromny, mądry i dobry — był ś. p. Jan Dylewski człowiekiem, którego odejście wytworzyło głęboką wyrwę, a z wyrwy tej wyziera i długo wyzierać ku nam będzie bezsilny smutek...

Podatek nadzwyczajny

w notarjacie małopolskim.

„Oj już minął roczek, na drugi się toczy“... mówi piosenka ludowa. Na drugi się też toczy ustawa o podatku nadzwyczajnym od niektórych zajęć zawodowych. Czas długi...

Zdawałoby się, że zabiorą głos nasi teoretycy prawa i wyjaśnią rzeszom szarych praktyków, jak należy rozumieć przepis art. 1 ustawy. Przecież to nie drobnostka, co ma notarjusz wpisywać do przepisanej ustawą tą w art. 10 specjalnej księgi przychodów i rozchodów. Nie drobnostka dlatego, że Urzędy Skarbowe niejedną taką księgę mogą zdyskwalifikować.

W „Wiadomościach“ swych z 7 lutego 1932 r. l. 260 Lwowska Izba Notarjalna podaje wzór prowadzić się mającej księgi i wylicza, że podatek nadzwyczajny obciąża następujące czynności: a) akty notarjalne z wypisami i zawierzytelnieniem odpisów dla władz skarbowych; b) protokuły z poświadczeniami; c) legalizację; d) widematy; e) parafowanie ksiąg; f) sprawy komisarjatu sądowego; g) protesty weksli.

W początkach tegoż roku zabiera głos w sprawie tej także „Przegląd Notarjalny“ (Nr. 1/32). Autor D-r St. Br. na str. 84, 85 na uzasadnienie swego zapatrywania prawnego podaje historję powstania stylizacji art. 1., następnie nie wylicza, jak Izba Notarjalna, czynności które obciąża podatek nadzwyczajny, natomiast przykładowo podaje, te które mu nie podlegają. A między niemi wylicza także sprawy „komisarjatu sądowego“ w Małopolsce. Zapatrywanie to motywuje następująco:

„Komisarjat sądowy jest wprawdzie objęty taksą notarjalną, ale nie jest zajęciem notarjalnem zawodowem, gdyż notarjusz w tym wypadku działa nie na zasadzie ust. not. z 25.7.1871, lecz każdorazowego polecenia Sądu, nie w swoim urzędowym charakterze p r z y u ż y c i u p i e c z ę c i, lecz wyraźnie jako komisarz sądowy, co zresztą w taksie not. w § 1, który rozróżnia czynności wykonywane w zakresie ust. not., od czynności komisarza sądowego — znalazło swój wyraz“.

Podzielam w zupełności to zapatrywanie prawne i wnioskuję ze swej strony, że tak jak za czynności komisarskie, nie powinno znaleźć miejsca w księdze wpływów także wynagrodzenie za układanie dokumentów prywatnych, tylko odpowiednia kwota z niej za legalizację takiego dokumentu, jakkolwiek wynagrodzenie za układanie dokumentów prywatnych znajduje się w § 20 taksy not.

We wzorze księgi wpływów i rozchodów, podanym przez Izbę Lwowską, w „rozchodach“ znalazła się pozycja „asekuracja“. Co pod tem należy rozumieć, nie wiem. Jeżeli miałaby to być jednakowoż składka ubezpieczenia notarjusza na wypadek śmierci, to jest to, zdaniem, mojem mylne. Taka pozycja winna mieć miejsce w fasji do podatku dochodowego, lecz nie podatku nadzwyczajnym, gdyż nie jest to wydatek, który uznaćby należało za koszt osiągnięcia dochodu z notarjatu.

Rozbieżność zapatrywań, jak wykazałem, jest i to bardzo znaczna; być jej nie powinno; skutki jej zobaczymy w jesieni bieżącego roku. Zatem czas przynajmniej w roku bieżącym sprowadzić zapatrywania prawne do wspólnego mianownika.

Stanowisko notarjuszów
w sprawie projektu ustawy notarjalnej.

W ostatnim numerze pisma przedstawiliśmy uchwały Stałej Delegacji Notarjatu i Hipoteki, dotyczące działu I (organizacja notarjatu) projektu ustawy notarjalnej. Obecnie, referując w dalszym ciągu jednolite stanowisko notarjuszów całego Państwa w stosunku do tego projektu, dajemy z kolei uchwały, dotyczące działu II, a mianowicie czynności notarjalnych. Artykuły niewymienione — pozostają bez zmiany. (Przyp. Red.)

Art. 55 o czynnościach, jakich nie wolno notarjuszowi sporządzać ze względdu na osoby, związane z nim stosunkiem pokrewieństwa, powinowactwa, opieki i t. d. — w punkcie b) zamiast „żony“ notarjusza wchodzi wogóle „małżonek“, nie projektuje się bowiem przepisu, że kobieta nie może być notarjuszem; w punkcie c) rozszerzenie w kierunku krewnych bocznych do czwartego stopnia włącznie, powinowatych zaś do trzeciego stopnia włącznie; skreślenie ustępu ostatniego, który przewiduje, że zakaz z art. 55 obowiązuje również zastępcę notarjusza.

Art. 56 — w ust. 1 zmiany redakcyjne (zażalenie zamiast skargi); w ust. 2 zmiana istotna, a mianowicie, że zażalenie musi być złożone notarjuszowi (a nie „bądź“ wprost do sądu), który w ciągu siedmiu dni odsyła je wraz ze swojemi wyjaśnieniami do sądu okręgowego, orzekającego kolegjalnie.

Art. 58 o języku urzędowania — ujęcie ogólne, przy utrzymaniu, rozumie się zasady państwowego języka urzędowego, że notarjuszowi na żądanie strony wolno spisać akt lub czynność równolegle z językiem polskim także w języku obcym, znanym notarjuszowi, ale z wyraźnem zastrzeżeniem, iż moc dokumentu urzędowego przysługuje tylko tekstowi polskiemu.

Art. 59 o stwierdzaniu tożsamości osób stawających do czynności — w odmiennem ujęciu, a mianowicie, że notarjusz powinien stwierdzić tożsamość osób stawających, o ile nie są mu osobiście znane, i zaznaczyć to w dokumencie, przyczem stwierdzenie tożsamości odbywa się przez znaną notarjuszowi osobę, przez okazanie dokumentu tożsamości opatrzonego w podobiznę lub „inny odpowiedni sposób“.

Art. 61 o świadkach — z tą tylko zmianą, że wraz z usunięciem ustępu ostatniego następuje uzupełnienie w punkcie c) ... „z notarjuszem lub stroną“.

Art. 62 — bez zmiany, z nieistotną poprawką redakcyjną.

Art. 65 — w krótszem ujęciu, że jeżeli biorący udział w czynności nie zna języka polskiego i niema przekładu na znany stawającemu język, to notarjusz winien przetłomaczyć akt ustnie lub też przywołać tłomacza.

Art. 66 — z istotnym uzupełnieniem, że jeżeli stawający nie umie lub nie może pisać to musi zrobić tuszowy odcisk palca, obok którego świadek wypisze jego imię i nazwisko.

Art. 67 — ze zmianą, że na protestach, jakoteż na wypisach, odpisach i wyciągach z aktów oraz na poświadczeniach zgodności odpisów umieszczanie numeru repertorjum nie jest wymagane.

Art. 68 o sporządzaniu aktów i innych pism na maszynie do pisania oraz używaniu formularzy drukowanych — bez zmiany.

Art. 69 — z tem uzupełnieniem, że data dokumentu, inne oznaczenia czasu, cyfry pierwszy raz przytaczane, rezultaty obrachunków oraz sumy dłużne — muszą być wypisane literami; natomiast liczba aktu, liczby domowe i katastralne, arkuszów, ksiąg gruntowych, cyfry w inwentarzach majątkowych, działach spadkowych, obliczeniach ceny kupna i rachunkach w ogólności — mogą być wypisane cyframi.

Art. 70 — z wyraźnem sprecyzowaniem, że w razie nieuiszczenia notarjuszowi wszystkich należności nie jest on obowiązany sporządzić czynności, a w razie jej sporządzenia nie jest obowiązany do wydania wypisu, odpisu lub dokumentu i nie odpowiada za straty z tego powodu dla stron wyniknąć mogące.

Art. 71 o obowiązku notarjusza wymienienia na każdym piśmie wysokości pobranych opłat i wynagrodzenia — z dodaniem... „należnego wynagrodzenia“.

Art. 72 — podlega określeniu, jako bezprzedmiotowy, wobec proponowanej odmiennej redakcji art. 1.

Art. 73 — w odmiennej redakcji, a mianowicie, że notarjusz spisuje akt notarjalny, gdy strony powinny lub chcą nadać czynności „znamię dokumentu publicznego“, a nie, jak w projekcie „formę urzędową“.

Art. 74 — zmiana redakcyjna w ust. 1-ym w tym mianowicie sensie, że... „akty powinny być zredagowane w sposób jasny i przejrzysty.

Art. 75 — zmiana, dotycząca załączników (ust. 2), a mianowicie, że załączniki aktu notarjalnego powinny być zawsze odczytane i podpisane przez osoby akt podpisujące i notarjusza, o ile nie są dokumentami urzędowemi.

Art. 76 — podlega skreśleniu, wobec stosownego uzupełnienia art. 66.

Art. 77 — w ujęciu następującem: „Akty piszą się na oddzielnych arkuszach. Dwa lub

więcej arkuszy mogą być zeszyte i policzbowane".

Art. 78 — ograniczenie tylko do pierwszego zdania, a więc z usunięciem zdania drugiego ust. 1 i całego ust. 2.

Art. 79 — ujęcie szersze, a mianowicie, że nie ma mocy dokumentu publicznego akt, sporządzony z naruszeniem art.: 55, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 69, 75 (projekt wymienia tylko art. 55, 58, ust. 1, 60, 61, 75, ust. 1, lit. e).

Art. 80 — bez zmiany, z opuszczeniem, że wypis wciąga się do repertorjum (zdanie ostatnie).

Art. 81 — drobne nieistotne poprawki, z pominięciem ostatniego zdania, o dołączaniu do wypisu odpisów załączników.

Art. 82 — z usunięciem postanowienia o wciąganiu odpisu do repertorjum oraz całego ust. 2 o odpisach „fotograficznych".

Art. 83 — bez zmiany, z opuszczeniem obowiązku wciągnięcia do repertorjum (zdanie ostatnie).

Art. 86 — z uzupełnieniem, że poświadczenie odnosić się również może do tuszowego odciska palca osoby niepiśmiennej lub nie mogącej pisać (art. 66).

Art. 87 — poprawka, zmierzająca do ustalenia, że poświadcza się zgodność odpisu z okazanym „pismem" lub jego częścią, a nie „dokumentem".

Art. 89 — z usunięciem zdania drugiego, nakazującego notarjuszowi stwierdzenie tożsamości osoby, której pozostawanie przy życiu się poświadcza.

Art. 91 o doręczaniu zawiadomień — poprawki, dopuszczające także ustne zgłoszenia do protokółu.

Art. 93 — w odmiennem brzmieniu następującem: „Notarjusz spisuje protokóły spółek akcyjnych, spólników innych spółek, członków spółdzielni i innych stowarzyszeń w formie aktów notarjalnych, lecz nie jest obowiązany sprawdzać tożsamości i zdolności prawnej uczestników tych zgromadzeń, a protokół, jeżeli statuty lub ustawy specjalne nie przepisują inaczej, podpisują tylko przewodniczący i notarjusz".

Art. 94 — w zmienionem ujęciu: „Pozatem notarjusz spisuje protokóły celem stwierdzenia przebiegu pewnych czynności i rzeczywistych wydarzeń, pociągających za sobą skutki prawne oraz w innych wypadkach, obowiązującemi przepisami przewidzianych".

Art. 95 — zmiana redakcyjna: zamiast „protestowanie" wchodzą słowa „sporządzanie protestów".

Art. 96 — zmiana w tym kierunku, że w protokule winno być zaznaczone nie tylko komu, ale i pod jakiemi warunkami przyjęty na przechowanie dokument ma być wydany.

Art. 97 — z usunięciem pokwitowania w repertorjum.

Art. 98 — zmiana ust 1 w tym mianowicie sensie, że poprostu notarjusz ma prawo przyjąć na przechowanie pieniądze lub papiery wartościowe (a więc bez powiązania z czynnością) bez oznaczenia terminu, lecz pod warunkami przez deponenta ustalonemi; w związku z tem w ust. 2 — zamiast daty w protokule zaznacza się warunki wydania przyjętych na przechowanie pieniędzy.

Art. 99 — ze zmianą, że po upływie terminu notarjusz składa przedmiot do depozytu sądowego w ciągu dni siedmiu ,a nie następnego dnia powszedniego jak w projekcie.

Art. 101 — z usunięciem ust. 2 o oprawieniu oryginałów aktów i protokułów.

Art. 103 — ze zmianą ,że archiwum notarjalne pozostaje pod bezpośrednim zarządem sędziego, a nie sekretarza sądu okręgowego; czynności kierownika archiwum są następujące: wydawanie wypisów, odpisów, wyciągów i poświadczeń, zezwolenie na wgląd do złożonych w archiwum dokumentów, wydawanie dokumentów oddanych na przechowanie, zwracanie złożonych rozporządzeń ostatniej woli i ogłaszanie ich w wypadku śmierci testatora według obowiązujących przepisów; koszty prowadzenia i utrzymywania archiwum ponosi Skarb Państwa.

Art. 106 — ze zmianą, że notarjusz prowadzi tylko następujące księgi: a) repertorjum, b) skorowidz alfabetyczny, c) księgę depozytów (a więc odpadają: księga protestów oraz księga przychodów i rozchodów).

Art. 107 — z zaznaczeniem w ust. 1, że wypisów odpisów, wyciągów, poświadczeń zgodności odpisu oraz protestów do repertorjum się nie wciąga.

Art. 108 — z pominięciem wyrazu „każdej".

Art. 110 o księdze protestów — odpada wobec ustalenia art. 106.

Art. 111 o skorowidzu — w ujęciu bardziej szczegółowem, a mianowicie: „Skorowidz alfabetyczny, który może być prowadzony w formie kartoteki lub tomach oprawnych, zawiera: nazwisko i imię osoby wymienionej w p. c) art. 107 oraz numer repertorjum".

Art. 112 — z uzupełnieniem punktu f) w kierunku oznaczenia osoby, mającej depozyt otrzymać, i warunków, od których uzależnione jest wydanie depozytu.

Art. 113 o księdze przychodów i rozchodów — odpada wobec ustalenia art. 106, natomiast wchodzi w to miejsce przepis ogólny, że notarjusz prowadzi i inne księgi, o ile przepisują to osobne ustawy.

Ustawa o opłatach stemplowych
wraz z przepisami wykonawczemi.
Teksty i komentarz
w opracowaniu ACHILLESA ROSENKRANZA.

Na rynku księgarskim ukazała się praca, którą bez przesady nazwać można tytaniczną: wielki, bo przeszło tysiąc stronic liczący komentarz do ustawy stemplowej, pióra niewątpliwie najlepszego znawcy przedmiotu w Polsce p. Achillesa Rosenkranza, Naczelnika Wydziału Opłat Stemplowych w Min. Skarbu.

Omawiana praca jest najbardziej źródłowem i wyczerpującem komentarzem do obowiązującego u nas prawodawstwa stemplowego. Obejmuje ona obok wstępu o charakterze teoretycznym i wszechstronnego skorowidza tekst ustawy stemplowej w powiązaniu z rozporządzeniem wykonawczem, wszelkie teksty związkowe i szczegółową wykładnię, opartą na źródłach urzędowych (wykładnia urzędowa Ministerstwa Skarbu), orzecznictwie Najwyższego Trybunału Administracyjnego, motywach prawodawczych, przepisach prawa prywatnego, jurysprydencji kasacyjnej, analogicznych postanowieniach ustaw obcych, wskazaniach nauki i t. d., i t. d.

Dla zilustrowania metody omawianej pracy weźmy, dla przykładu, art. 12 u. o. s. o szacunku prawnym. Pod tekstem znajdujemy odpowiednie przepisy rozporządzenia wykonawczego, a w dalszym ciągu aż 29 punktów, komentujących każdy szczegół tekstów według odpowiednio ponumerowanych odsyłaczy.

A więc, naprzykład: art. 12 w ustępie ostatnim stanowi, że przepisy u. o. s. o nieruchomościach stosują się jedynie i między innemi do... prawa żądania, aby rzecz nieruchoma została oddana na własność (pkt. 4). Oto, jak brzmi komentarz do tego punktu:

22) Dzielnicowe przepisy prywatno-prawne o pochodnem nabyciu prawa własności rzeczy nieruchomej nie są jednolite, gdyż opierają się na dwóch odmiennych teorjach. Jedna z nich odróżnia tytuł prawny (titulus acquirendi) od tradycji (modus acquirendi). Według tej teorji umowa, którą ktoś zawiera z właścicielem nieruchomości, a w której obie strony oświadczają zgodną wolę, aby własność przeszła z właściciela dotychczasowego na kontrahenta drugiego (np. umowa o sprzedaż, zamianę, darowiznę) sama przez się nie skutkuje przeniesienia własności, nie nadaje drugiemu kontrahentowi prawa rzeczowego, lecz nadaje mu jedynie prawo obligatoryjne: prawo żądania, aby rzecz nieruchoma została mu oddana na własność. Teorja ta jest urzeczywistniona w całej pełni w prawie austrjackiem (Akc. 423 — 425). W prawie niemieckiem (Nkc 313, 873) teorja powyższa została zastosowana do umów „obligatoryjnych" t. j. do wszelkich umów, mających na celu przeniesienie własności rzeczy nieruchomej, z wyjątkiem kontraktu, zwanego „przewłaszczeniem" (albo powzdaniem), o którym będzie jeszcze mowa w dalszym ciągu niniejszej uwagi. Kontrahent, który uzyskał prawo żądania, aby nieruchomość została mu oddana na własność, uzyskuje własność dopiero na skutek tradycji. Tradycja jest ponownem ujawnieniem woli właściciela dotychczasowego, a polega w prawie austrjackiem na oddaniu nieruchomości w posiadanie nabywcy (Akc 425); czy według prawa austrjackiego potrzeba do nabycia własności nadto wpisu do księgi wieczystej (art. 165). względnie złożenia dokumentu (Akc 434), jest sporne (Zoll „Prawo cywilne. Część ogólna" wyd. 5 str. 387—399. Tenże „Prawo cywilne. Prawa rzeczowe i rzeczowym podobne" wyd. 3, str. 82. Tenże, glossa w Orzecznictwie Sądów Polskich z 1921 r. str. 20 i nast). Według prawa obowiązującego na obszarze Nkc (873, 925) tradycja polega na zawarciu (oprócz umowy obligatoryjnej) jeszcze jednej umowy, „przewłaszczenia" (Nkc 925, 1015, 1017), a przy prawach zabudowy, powstałych w czasie od dnia 22.1 1919 r., „oświadczenia zgody" (Nkc [873; §§ 11, 35, 38 rozporządzenia niemieckiego z dn. 15.1 1919 r. Dz. Pr. str. 72; rozporządzenie polskiej Rady Ministrów z dn. 26.4 1922 r. Dz. U. 34/280). (O istocie przewłaszczenia i oświadczenia zgody oraz o różnicy między temi umowami z jednej strony, a umowami obligatoryjnemi z drugiej p. uw. 4 do art. 63). Do nabycia własności potrzeba według prawa niemieckiego (oprócz przewłaszczenia względnie oświadczenia zgody) jeszcze wpisu do księgi wieczystej.

Inaczej według teorji drugiej. Głosi ona, że w razie zawarcia umowy między właścicielem nieruchomości a inną osobą, w której to umowie strony oświadczają zgodną wolę, aby własność przeszła z właściciela dotychczasowego na kontrahenta drugiego, nie potrzeba do przejścia własności ponownego ujawnienia woli właściciela dotychczasowego. Ta teorja jest urzeczywistniona na obszarze dawnego Królestwa Kongresowego (Fkc 1138). Pod tym względem nie było nigdy wątpliwości co do nieruchomości, nie mających księgi wieczystej. Co do nieruchomości, które mają księgę wieczystą, byli niektórzy zdania, że do przeniesienia własności niezbędnym jest wpis w tej księdze; wątpliwość, wywołaną tem zapatrywaniem, należy uważać za usuniętą na skutek orzeczenia pełnego kompletu Izby I Sądu Najwyższego z dn. 19.10 1922 r. (Orzecznictwo Sądów Polskich z 1923 r. poz. 252), ustalającego tezę, że także przy nieruchomościach, mających księgę wieczystą, umowa przenosi własność sama przez się. W zakresie Rkc sprawa niniejsza jest wątpliwa (Bossowski „Prawo cywilne ziem wschodnich", str. 108 i 109 oraz Muzykant w Gazecie Sądowej Warsz. z 1925 r., Nr. 36 i 37, str. 567 — 572 i 583 — 586).

Co się wreszcie tyczy prawa niemieckiego, należy zwrócić uwagę na to, że przewłaszczenie (Nkc 925), względnie oświadczenie zgody (Nkc 873), nie muszą być poprzedzone umową obligatoryjną i że po przewłaszczeniu lub zgodzie rzeczowej (niepoprzedzonych umową obligatoryjną) uzyskuje się własność przez wpis w księdze wieczystej (bez ponownego oświadczenia woli ze strony właściciela dotychczasowego). W zakresie nabycia nieruchomości drogą licytacji postanawia KPC 720, że „własność sprzedanej nieruchomości przechodzi na nabywcę od dnia ogłoszenia bądź doręczenia postanowienia o udzieleniu przybicia". Jeżeli postanowienie o przybiciu nie zostało ogłoszone niezwłocznie po ukończeniu przetargu, lecz ogłoszenie zostało odroczone (KPC 714), to w czasie między licytacją a ogłoszeniem bądź doręczeniem postanowienia o przybiciu nabywca ma prawo żądania, aby nieruchomość została mu oddana na własność. Tak samo ma się rzecz w czasie od licytacji, odbytej przed notarjuszem, do przybicia, o którem postanawia sąd (patrz np. art. 38 i 48 rozp. P. R. z dn. 21/10 1932 r. Dz. U. 91/769 oraz art. 34, 54 i 55 rozp. P. R. z dn. 27/10 1932 r. Dz. U. 94/812).

O ile w przypadku poszczególnym ktoś w myśl wywodów powyższych nie jest właścicielem nieruchomości, ale ma tylko prawo żądania, aby mu nieruchomość została oddana na własność, to według Akc (298) prawo takie jest ruchomością. Istotnie tak samo ma się rzecz w zakresie Nkc, który wogóle nie zna pojęcia „rzeczy ruchomej", a tylko konstruuje pojęcia: „grutu", (Grundstück; Nkc 94, 873), „części składowych gruntu" (94 — 96) oraz „praw, do których stosuje się przepisy o gruntach" (Rechte, auf die sich auf welche Grundstücke beziehenden Vorschriften gelten; Nkc 1017); do tych praw zaś nigdzie nie jest zaliczone prawo żądania, aby nieruchomść została oddana na własność. Z tego wynika, że — w braku punktu 4 artykułu 12 u. o. s. — w zakresie Akc i Nkc umowa, którą właściciel nieruchomości sprzedaje komuś tę nieruchomość, podlegałaby opłacie w wysokości 4% (art. 58), gdy natomiast umowa, którą ktoś sprzedaje swe prawo żądania, aby mu nieruchomość została oddana na własność, podlegałaby tylko opłacie w wysokości 1% (art. 66). Atoli z gospodarczego punktu widzenia niema żadnej różnicy między powyższemi dwiema umowami; zamożność jest jednakowa. A ponieważ opłaty stemplowe mają na celu wyzyskanie na rzecz państwa zamożności, więc punkt 4 art. 12 u. o. s. stawia owo „prawo żądania" narówni z prawem własności i tem samem czyni dla zakresu u. o. s. zupełnie zbędnem badanie, czy w przypadku poszczególnym mamy do czynienia z własnością czy z owem „prawem żądania" oraz czy to „prawo żądania" jest według prawa prywatnego nieruchomością, czy ruchumością (por. uw. 11 do art. 1).

Patrz nadto rws 13 (p. n. a.); ustęp czwarty art. 52 oraz ustęp ostatni uw. 3 do art. 52.

Chcieliśmy na przykładzie wykazać, jaką metodą Autor analizuje ustawę stemplową, dając dzieło na miare naukową, a zarazem—wybitnie praktyczne.

USTAWY I ROZPORZĄDZENIA.

Wydatne obniżenie

podatku od spadków i darowizn.

Z dniem 1 kwietnia r. b. weszła w życie ustawa z dnia 14 marca 1933 r., zmieniająca niektóre przepisy o podatkowaniu spadków i darowizn (Dz. Ust. Nr. 21, poz. 141).

Ustawa ta rozszerza wprawdzie przedmiot opodatkowania, rozciągając je wyraźnie na ubezpieczenia ale zato przynosi bardzo wydatne obniżenie stawek podatkowych.

Dotychczas opodatkowaniu podlegały tylko spadki, legaty i darowizny. Obecnie opodatkowaniu podlega także nabycie majątku na mocy umowy na korzyść trzeciego, zawartej na wypadek śmierci, a w szczególności na podstawie ubezpieczenia.

A oto nowa taryfa opodatkowania spadków i darowizn (dla zestawienia pod każdą cyfrą nowej taryfy podajemy odpowiednią stawkę dotychczasowej taryfy):

Pozycja	Określenie podatnika wg. jego znamion osobistych w szczególności wg. jego stosunku do spadkowcy lub darującego	Czysta wartość otrzymanego majątku w zł.											
		Ponad 3 tys. do 5 tys.	Ponad 5 tys. do 10 tys.	Ponad 10 tys. do 20 tys.	Ponad 20 tys. do 50 tys.	Ponad 50 tys. do 1.0 tys.	Ponad 100 tys. do 200 tys.	Ponad 200 tys. do 500 tys.	Ponad 500 tys. do 1 milj.	Ponad 1 milj. do 2 milj.	Ponad 2 milj. do 5 milj.	Ponad 5 milj. do 10 milj.	Ponad 10 milj.
		Podatek wymierza się według niżej podanej stopy procentowej											
		a	b	c	d	e	f	g	h	i	j	k	l
1	Małżonek. Zstępny	—	—	**0.5**	**075**	**1**	**125**	**1.5**	**2**	**2.5**	**3**	**3.5**	**4**
		—	—	2	4	6	7	8	9	10	11	12	13
2	Wstępny. Przysposobiony. Zięć lub synowa.	**1.5**	**2**	**2.5**	**3**	**3.5**	**4**	**4.5**	**5**	**5.5**	**6**	**7**	**8**
		6	7	8	9	10	11	12	13	15	17	19	21
3	Rodzeństwo rodzone lub przyrodnie. Dzieci rodzeństwa. Pasierb. . .	**2**	**2.5**	**3**	**4**	**5**	**6**	**7**	**8**	**9**	**10**	**11**	**12**
		10	12	14	16	18	20	22	24	26	28	30	32
4	Krewni do 4 stopnia wyżej niewymienieni (rodzeństwo rodziców, rodzeństwo dziadków, wnukowie rodzeństwa, rodzeństwo stryjeczne lub cioteczne)	**3**	**4**	**6**	**8**	**10**	**12**	**14**	**16**	**18**	**20**	**22**	**24**
		14	16	18	20	22	24	26	28	30	33	36	39
5	Inni	**4**	**6**	**8**	**10**	**13**	**16**	**19**	**22**	**25**	**28**	**31**	**34**
		20	22	25	28	31	34	37	40	43	46	49	52

Zaznaczyć jeszcze należy, że dotychczasowa taryfa doprowadzała progresję do 50 miljonów złotych (dwie ostatnie klasy: od 20 do 50 milj. i ponad 50 miljn.), co w stawkach podatkowych wyrażało się jak następuje: w poz. 1 — 14, 15; w poz. 2 — 23, 25; w poz. 3 — 34, 36; w poz. 4 — 42, 45; w poz. 5 — 56, 60.

Jak widać więc z zestawienia, uwidocznionego w podanej przez nas tabeli, obniżenie opodatkowania jest istotnie bardzo wydatne.

W myśl nowej ustawy do podatku od spadków i darowizn nie pobiera się 10%-owego dodatku.

Nowa ustawa przynosi wreszcie (art. 5, 6, 7) szereg ulg dla podatników, którym podatek spadkowy wymierzono przed dniem 1 kwietnia r. b.

Fundusz pracy.

Podwyższenie obciążenia podatkowego.

Ustawą z dnia 16 marca r. b., ogłoszoną w Nr. 22 Dziennika Ustaw poz. 163, utworzony został z dniem 1 kwietnia r. b. autonomiczny Fundusz Pracy, który ma na celu dostarczanie pracy lub środków utrzymania osobom pozbawionym pracy.

Wraz z ustawą ogłoszone zostało w tymże Nr. 22 Dziennika Ustaw, poz. 176, rozporządzenie wykonawcze, wydane przez Prezesa Rady Ministrów w porozumieniu z innymi zainteresowanymi Ministrami.

Na Fundusz Pracy składać się będzie cały szereg źródeł dochodowych wyszczególnionych w art. 14 i nast. ustawy, wśród których musimy zwrócić szczególną uwagę na następujące:

P r a c o w n i c y wszelkich kategorji, pobierający uposażenie służbowe lub stałe wynagrodzenie, opłacać będą na Fundusz Pracy 1% całkowitego dochodu (art. 15 ustawy), przyczem podstawą obliczenia jest każdorazowo przypadająca do wypłaty kwota b e z jakichkolwiek potrąceń (§2 rozp. wyk.)

Opłatę potrącają pracodawcy przy każdej wypłacie i uzyskane w ten sposób kwoty obowiązani są wpłacić do kasy chorych (dlaczego?) do końca miesiąca następującego po wypłacie (§ 3 rozp. wyk.). A więc potrącenia dokonane po raz pierwszy w kwietniu r. b. (z uposażenia kwietniowego) należy wpłacić do końca maja r. b.

Ze swej strony p r a c o d a w c y dopłacają rownież 1% od należnego pracownikom wynagrodzenia i dokonują wpłaty łącznie z potrąconemi od wynagrodzenia pracowników kwotami, przyczem obowiązuje złożenie odpow. deklaracji, stwierdzającej, kto, ile i za co wpłaca (§ 4 rozp. wyk.)

N o t a r j u s z e i p i s a r z e h i p o t e c z n i narówni z wolnemi zawodami płacą na rzecz Funduszu Pracy 1% od podstawy obliczenia podatku dochodowego z wymiaru urzędów skarbowych. Opłata jest wymagalna łącznie z uiszczeniem podatku dochodowego. Po raz pierwszy opłata przypadnie od dochodu, osiągniętego w roku 1932, i ulega uiszczeniui do dnia 1 listopada r. b., ewent. w ciągu 30 dni po doręczeniu nakazu płatniczego na podatek dochodowy (art. 17 ust. i § 7 rozp. wyk.)

Wymienione postanowienia obwarowane są sankcjami karnemi.

W ten więc sposób od 1 kwietnia r. b. na notarjuszów i pisarzów hipotecznych spada dodatkowy ciężar podwyższonego o 1% podatku dochodowego (i to niezależnie od podatku nadzwyczajnego, przeznaczonego również w motywach prawodawczych na walkę z bezrobociem) i podwyższonej o 1% sumy, przeznaczonej na wynagrodzenie pracowników. Na tych ostatnich zaś spada dodatkowy ciężar podwyższonego o 1% podatku dochodowego.

Jak na obecne czasy, znaczone kompletnym prawie zastojem w kancelarjach, nie jest to wesołe...

Ulgi dla nowych budowli.

Dalsze obniżenie taksy i zmiana ustawy stemplowej.

W miejsce pewnych postanowień prawa o rozbudowie miast (Dz. Ust. Nr. 42, poz. 372, 1927.), art. 54 (punkty 6 i 7 ust. 1-go i cały ustęp drugi) ustawy stemplowej oraz dotychczas obowiązującego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ulgach podatkowych dla nowowznoszonych budowli (Dz. Ust. Nr. 64, poz. 508, 1930 r.) — z dniem 1 kwietnia r. b. weszła w życie ustawa z dnia 24 marca r. b. o ulgach dla nowowznoszonych budowli (Dz. Ust. Nr. 22, poz. 173) którą w następnym numerze omówimy obszerniej.

Narazie pragniemy tylko zwrócić uwagę na art. 7 nowej ustawy, który stanowi, że wpisy w księgach hipotecznych, dotyczące przeniesienia prawa własności gruntów państwowych i komunalnych na cele budowlane wolne są od opłat hipotecznych, zaś taksa notarjalna i pisarska za te czynności ulega obniżeniu o 50%, przyczem to samo stosuje się i do czynności związanych z udzieleniem pomocy kredytowej na nowe budowle (przy wykończeniu do końca 1940 roku — na okres lat 15).

W myśl art. 12 omawianej ustawy osoba, powołująca się na uwolnienie od opłat, winna udowodnić warunki uwolnienia.

Jak zaznaczyliśmy, ustawę z dnia 24 marca r. b., ze względu na jej znaczenie praktyczne, niebawem omówimy obszerniej, wykazując zmiany, jakie ustawa ta wprowadza.

Regulacja hipotek

parcelowanych gruntów państwowych.

Ustawa z dnia 17 marca r. b., ogłoszona w Nr. 22 Dziennika Ustaw poz. 166, przynosi szereg uproszczeń, jakie mają być stosowane przy regulacji hipotek parcelowanych na cele reformy rolnej gruntów państwowych.

Ujawnianie w księgach hipotecznych orzeczeń, ustalających przeniesienie prawa własności na nabywców, oraz wykreślenie wpisów, obciążających przenoszone grunty, wolne jest od opłat hipotecznych, zaś taksa pisarska za te czynności ustalona zostaje na 10 złotych, za wydzielenie zaś nabytego gruntu do odrębnej księgi pisarz ma prawo pobrać prócz kosztów sprawienia nowej księgi tylko 6 zł.

Wstrzymanie eksmisji

dzierżawców gruntów.

W Nr. 23 Dziennika Ustaw pod poz. 187 ogłoszono ustawę z dnia 28 marca r. b. o wstrzymaniu eksmisji dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki i położonych w obrębie wsi i osad na obszarze okręgów sądów apelacyjnych w Warszawie Lublinie i Wilnie.

W myśl tej ustawy właściciele budynków mieszkalnych i przynależnych zabudowań gospodarczych, wybudowanych przed dniem 1 kwietnia 1930 r., nie mogą być z gruntów, zajętych pod te budynki, eksmitowani przed dniem 1 kwietnia 1938 roku, choćby nawet zapadł już był wyrok.

Wspomniana ustawa nie dotyczy gruntów, chronionych ustawą z dnia 31 lipca 1924 r. w przedmiocie obrony dzierżawców rolnych.

Ustawa skarbowa

na rok budżetowy 1933/34.

W Nr. 23 Dziennika Ustaw, poz. 186, z dnia 31 marca r. b. widnieje ustawa skarbowa na rok budżetowy 1933/34 (na okres od 1 kwietnia 1933 do 31 marca 1934 r.)

Budżet Państwa na bieżący rok budżetowy zamyka się w ogólnej kwocie wydatków około 2.460 miljonów złotych i dochodów około 2.060 miljonów złotych, niedobór zatem przewidywany jest na kwotę około 400 miljonów złotych, która pokrytą ma być z rezerw skarbowych i w drodze operacji finansowych.

Ogólne rozważania nad budżetem w zakresie programu naszego pisma zamieścimy w następnym numerze.

Prokuratorja Generalna.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 24 marca r. b. (Dz. Ust. Nr. 21, poz. 151) uzupełnia § 6 rozporządzenia o Prokuratorji Generalnej (Dz. Ust. Nr. 107, poz. 967, 1924 r.) w tym mianowicie między innemi sensie, że w postępowaniu hipotecznem może występować również właściwa władza państwowa bez potrzeby wykazywania się pełnomocnictwem Prokuratorji Generalnej.

Nowe rozporządzenie wchodzi w życie dnia 12 kwietnia r. b.

Ciągłe zmiany...

Wielokrotnie nowelizowane ustawy: o zniesieniu służebności na Ziemiach Wschodnich (Dz. Ust. Nr. 10, poz. 75, 1927 r.) oraz o scaleniu gruntów (ostatni tekst jednolity—Dz. Ust. Nr. 92, poz. 833, 1927 r.) ulegają obecnie dalszym zmianom, a mianowicie:

pierwsza — nowelą z dnia 17 marca r. b. ogłoszoną w Dzienniku Ustaw Nr. 22, poz. 165;

druga — nowelą z dnia 18 marca r. b. ogłoszoną tamże, poz. 167.

Ustawą z dnia 18 marca r. b. o przejęciu przez władze skarbowe wymiaru i poboru niektórych podatków (Dz. Ust. Nr. 22, poz. 168) znowelizowane zostały: art. 2 — ustawa o podatku od lokali (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 550, 1926 r.) i art. 3 — rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o rozbudowie miast (Dz. Ust. Nr. 42, poz 372, 1927 r.).

Przedsiębiorstwo P. P. T. i T.

W myśl ustawy z dnia 15 lutego r. b. (Dz. Ust. Nr. 17, poz. 111) prawo własności nieruchomości skarbowych, będących w użytkowaniu przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“ ulega przepisaniu hipotecznemu na podstawie deklaracji Prezesa właściwej Dyrekcji P. i T., przyczem odpowiednie wpisy wolne są od opłat hipotecznych, zaś taksa pisarska od tych czynności ulega obniżeniu o 50%.

W myśl rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 marca r. b. (Dz. Ust. Nr. 18, poz. 123) wymienione przedsiebiorstwo państwowe ulega wpisaniu do działu D rejestru handlowego.

Ulgi dla „Czerwonego Krzyża“.

W myśl ustawy z dnia 4 marca 1933 r. o przekazaniu na własność Stowarzyszeniu „Polski Czerwony Krzyż“ niektórych nieruchomości państwowych (Dz. Ust. Nr. 21, poz. 138) przeniesienie tytułu własności wymienionych w art. 1 czterech nieruchomości wolne jest od wszelkich opłat i podatków.

Likwidacja b. rosyjskich kas.

Ustawą z dnia 14 marca r. b. (Dz. Ust. Nr. 21, poz. 146) znajdujące się na obszarze Polski mienie kas emerytalnych, przezorności, zapomogowo-oszczędności wych i innych kas pracowników byłych rosyjskich instytucji rządowych postawione zostało w stan likwidacji, której szczegóły unormowane są w rzeczonej ustawie.

Statut Banku Polskiego.

Kilkakrotnie już zmieniany statut Banku Polskiego uległ ponownym zmianom w całym szeregu artykułów, a to ustawą z dnia 24 marca r. b., ogłoszoną w Nr. 22 Dziennika Ustaw pod poz. 171.

Bilety skarbowe.

Ustawą z dnia 24 marca r. b. (Dz. Ust. Nr. 22, poz. 172) Minister Skarbu upoważniony został do wypuszczenia biletów skarbowych z terminem płatności do jednego roku na sumę do 200 miljonów złotych.

Bilety skarbowe mają wszelkie prawa papierów pupilarnych.

Sprawy personalne.

Hipoteka Okręgowa w Łodzi.

Dnia 1 Kwietnia r. b. rozpoczęła czynności w gmachu Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Łodzi przy ul. Pomorskiej № 21 hipoteka okręgowa obejmująca miasto Łódź oraz powiaty łódzki, łaski, brzeziński i łęczycki (około 15.000 ksiąg hipotecznych).

Urząd pisarza hipotecznego przy Wydziałach Hipotecznych (miejskim i ziemskim) Sądu Okręgowego w Łodzi objął jeden z dotychczasowych pisarzy przy Sądzie Grodzkim p. Henryk Konarzewski.

Stanowiska notarjuszów przy tychże wydziałach objęli z dniem 1 Kwietnia r.b. p.p. rejenci: S. Baranowski, H. Kless, Z. Neuman, A. Pinakiewicz, Sz. Tułecki, A. Rżewski.

Pierwsi trzej zostali przeniesieni z miasta, czwarty—z Łowicza, piąty—z Kalisza, szósty—świeżo mianowany.

Wyznaczeni na hipotekę okręgową w Łodzi jeszcze dwaj rejenci (łącznie będzie ośmiu) obejmą urzędowanie po wykończeniu przeznaczonych dla nich lokalów kancelaryjnych.

„Półpięterko" skasowane?

Mieszcząca się od długiego czasu na t. zw. półpięterku w gmachu Hipoteki stołecznej kancelarja notarjusza Stefana Zaborowskiego została wreszcie przeniesiona do lokalu Nr. 2 na I piętrze, opróżnionego po zgonie ś. p. Jana Dylewskiego.

Według obiegających w gmachu Hipoteki pogłosek „półpięterko", jako kancelarja notarjalna, ulegnie skasowaniu.

Egzamin notarjalny.

W dniu 3 marca b. r., przed Komisją Egzaminacyjną przy Sądzie Okręgowym w Łomży zdawało egzamin na stanowisko notarjusza 4-ch kolegów, z pośród których egzamin złożyli: kol. Juljan Szczygielski z Siedlec, kol. Witold Bargielski z Makowa Mazowieckiego i kol. Józef Posiełł z Płocka.

J.S.

Przy okazji z doniesienia p. *S. I.* zaznaczamy, że egzamin w dniu 16 stycznia r. b. przez Komisją przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu (p. № 4-5 „Nota-Teki" z r. b.) złożyli kol. kol.: Jan Polkowski, Jan Kucharski, Władysław Madey, Bolesław Berendt z Kalisza i Stefan Izert z Turka.

Delegacje.

POZNAŃSKI STANISŁAW, sędzia Sądu Okręgowego w Łucku, delegowany do pełnienia obowiązków pisarza hipotecznego przy Wydziale Hipotecznym Sadu Okręgowego w Łucku.

Zwolnienia.

SZUMIEL IGNACY JAN, notarjusz w Widawie, zwolniony na podanie.

Ustalenie notarjuszów w Lidzie.

Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości ogłoszonem w Nr. 6 Dziennika Urzędowego przy zamiejscowym wydziale hipotecznym Wileńskiego Sądu Okręgowego w Lidzie ustalone zostały dwa stanowiska notarjuszów.

Prawo o stowarzyszeniach.

Wyszła z druku książka p. t.: **„Prawo o stowarzyszeniach"** z komentarzami, rozporządzeniami wykonawczemi, dekretem o pracowniczych związkach zawodowych, przepisami o nadzorze i kontroli nad instytucjami opiekuńczemi i inn. przepisami oraz instrukcjami ministerjalnemi, dotyczącemi stosowania tego prawa.

Książka została opracowana przez **Władysława Czapińskiego,** Naczelnika Wydziału Administracyjnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Wydawnictwo to zostało zalecone przez Min. Spr. Wewn. do użytku władz administracji ogólnej z zaznaczeniem, że podane w tekście komentarze objaśniają w sposób zwięzły i jasny poszczególne artykuły prawa o stowarzyszeniach, co ułatwia zrozumienie i stosowanie nowych przepisów (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. 1932 r. Nr. 19 poz 271)

Książka ta, stanowiąca jedyny dotąd w Polsce komentarz do nowego prawa, jest niezbędną nietylko dla władz ale również dla stowarzyszeń, ich doradców i działaczy społecznych.

Cena książki wynosi zł. 3, a kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50.

Książkę wysyła się po wpłaceniu należności do P. K. O. na konto czekowe autora Nr. 45.163 — albo można nabyć u autora w miejscu.

OD REDAKCJI.

Z powodu braku miejsca, spowodowanego nawałem materjału bieżącego, nie mogliśmy w niniejszym numerze zamieścić dalszych głosów dyskusyjnych w sprawie projektu ustawy notarjalnej. Prosimy jednakże o dalszy udział w tej dyskusji, gdyż sprawa nie straci na aktualności do chwili ostatecznego opracowania nowej ustawy notarjalnej.

*

Dalszy ciąg wzorów aktów w opracowaniu Karola Werkowskiego z powodu braku miejsca ukaże się w następnym numerze pisma.

*

Z powodu braku miejsca nagromadzony materjał do „Poradnika" podany będzie w stosownem opracowaniu w następnych numerach pisma, o czem zawiadamiamy, by w ten sposób usprawiedliwić się przed czytelnikami, których zapytania z ostatnich tygodni nie zostały dotychczas potraktowane.

Wydawca: *ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW NOTARJATU I HIPOTEKI, ZARZĄD GŁÓWNY.*

Komitet Redakcyjny: *EUGENJUSZ ANCUTA, ALEKSANDER FALKOWSKI, ALEKSANDER JANCZEWSKI, ALOIZY PIOTROWSKI, JÓZEF PIECZYŃSKI, EMIL PREISS, JÓZEF SZONERT, KAROL WERKOWSKI, HENRYK WŁOSKOWICZ, RYSZARD WOLSKI, HENRYK WRÓBEL.*

Kierownik pisma i Redaktor: *WIKTOR NATANSON.*

Zakł. Graf. B. Pardecki i S-ka, z o. o. Warszawa, Żelazna 56. tel. 322-00.